

ŚWIĘTOŚĆ GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536
TYGODNIK NR 28 (1645) 23.07.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Założenia do budżetu

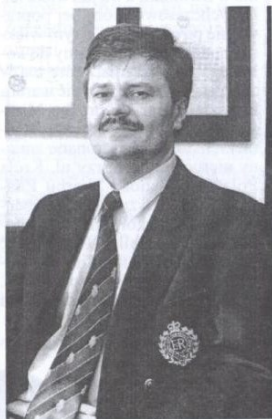
Na miarę możliwości

14 lipca Rada Miasta Świdnika zatwierdziła założenia do budżetu miasta na 2005 rok. Rozmawialiśmy na ich temat z Waldemarem Jaksonem, burmistrzem Świdnika:

- Budowa przyszłorocznego budżetu ma się oprzeć na trzech zasadniczych filarach: położeniu nacisku na rozbudowę infrastruktury miejskiej, zrównoważonym finansowaniu wszystkich dziedzin życia i unikaniu zaciągania przez gminę kredytów.

Jestem przekonany, że tylko stworzenie dobrych warunków do inwestowania w naszym mieście może poprawić jego sytuację ekonomiczną i przyczynić się do spadku bezrobocia. Inne działania promocyjne mogą jedynie popularyzować wiedzę o Świdniku, który musi być jednak dla inwestorów obiektywnie atrakcyjnym miejscem do robienia interesów. Realizując inwestycje będziemy przede wszystkim kontynuować te, które już rozpoczęliśmy. Ważnym kryterium przy rozpoczęciu nowych będzie możliwość uzyskania zewnętrznego finansowania, zwłaszcza z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Priorytet będą miały też zadania zaspokajające potrzeby dużej liczby mieszkańców w zakresie pomocy społecznej, oświaty i wychowania, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Budżet zrównoważony, to budżet zakładający wydatki na umiarkowanym poziomie - funkcjonowanie bez zaległości, za to bezpieczne. Z drugiej strony nie chcemy obciążać



fot. Sławomir Socha

mieszkańców gminy znacznym wzrostem podatków. Dlatego planujemy podwyższenie stawek podatków i opłat lokalnych średnio nie więcej niż o planowany w 2005 roku wskaźnik inflacji. Wielokrotnie byliśmy już zaskakiwani przenoszeniem na gminy kolejnych zadań bez przekazania z budżetu państwa środków na ich realizację. Dlatego też wydatki musimy planować bardzo ostrożnie, mając na względzie niepewność co do wysokości otrzymywanych subwencji.

Unikanie zadłużenia gminy ma dwa zasadnicze cele. Po pierwsze, nie chcemy nadmiernie obciążać budżetu spłatami rat i odsetek od kredytów, po drugie przyznanie środków unijnych uwarunkowane jest między innymi umiarkowanym poziomem zadłużenia.

Ostateczny kształt budżetu na przyszły rok zależał będzie głównie od trzech czynników: wywiązania się głównego podatnika z obowiązku podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości, skutków finansowych wprowadzanych od tego roku nowych zasad finansowania samorządów, określonych ustawą z 13 listopada 2003 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz zakwalifikowania w 2004 roku zadań inwestycyjnych do dofinansowania ze środków strukturalnych Unii Europejskiej.

Żyjemy w trudnych ekonomicznie czasach. Nasza gmina nie należy do najbogatszych. Wręcz przeciwnie. W ogólnopolskim zestawieniu miast powiatowych ze względu na dochód na głowę mieszkańca zajmujemy trzynaste miejsce od końca. To i tak lepiej niż przy poprzednim porównaniu, kiedy to tylko sześć miast było biedniejszych od Świdnika. Dlatego wszelkie wydatki, w tym inwestycje, musimy planować ostrożnie. Mimo to wydaje mi się, że nie musimy wstydić się oblicza Świdnika choćby porównując go z Puchaczowem - dla odmiany jedną z najbogatszych gmin w Polsce. Władze miasta starają się, by rozwój był nie tylko widoczny, ale by zapewniał możliwości rozwoju w przyszłości. Tak więc duży nacisk kładziemy na rozbudowę infrastruktury: sieci kanalizacyjnej, wodnej, energetycznej i gazowej. Nie zawsze widać to gołym okiem, chociaż pochłania duże miliony. Jestem jednak przekonany, że to jedyna droga by Świdnik stał się miastem nowoczesnym na miarę europejską.

Jan Mazur



Po raz kolejny gościliśmy dzieci z Białorusi. Chór „Raduńskie Gwiazdeczki” zaprezentował się świdnickim radnym. Szczegóły o wizycie w Świdniku na stronie 6.

Koniec półroczna w PZL-Świdnik

Dobrze, ale...

30 czerwca zakończył sześć miesięcy działalności PZL-Świdnik w 2004 roku. Jest to rok wyjątkowy, bowiem po raz pierwszy sprzedaż firmy ma przekroczyć 200 mln złotych. Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik ostrzega jednak przed nadmiernym optymizmem:

- Są dziedziny, w których nie osiągnęliśmy wyznaczonych celów. Do wykonania sprzedaży kooperacyjnej brakuje kilku milionów złotych. Z drugiej strony trudno mieć wielkie pretensje do wykonawców tych zadań, skoro sprzedaż w tym obszarze ma być aż o 30 procent większa niż w ubiegłym roku. A przecież nie był on również okresem stagnacji w sferze rozwoju współpracy przemysłowej. Więcej niż zaplanowaliśmy udało się za to sprzedać w kategoriach śmigłowców i części zamiennych.

Chociaż wyniki finansowe będą dodatnie trzeba pamiętać, że przekroczyliśmy plan wydatków na materiały i place. Niestety wciąż brakuje w firmie - i chyba każdy pracownik to odczuwa - komfortu rytmicznej pracy. Bolesnie odczuwamy brak pieniędzy, czasem na najbardziej podstawowe materiały. Niewykluczone, że do takiej sytuacji będziemy musieli przy-



wyknąć na dłuższą. Brak środków finansowych wynika z rozwoju przedsiębiorstwa. Wprowadzamy coraz to nowe programy, które wymagają poniesienia znacznych nakładów.

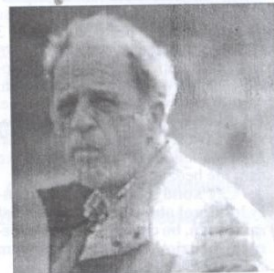
Dokończenie na str. 2

Ludzie 50-lecia, pilot Janusz Ochalik

NIE MOŻNA BYĆ CHOJRAKIEM...



Ppłk rez. Janusz Ochalik, pilot doświadczalny, jeden z tych, którzy na stałe wpisali się w historię naszego lotnictwa. Był oblatywaczem pierwszego w Polsce, a wyprodukowanego seryjnie w WSK Świdnik śmigłowca, za którego sterami usiadł 23 marca 1956 roku. Wykonywał pierwsze loty na późniejszych konstrukcjach, m. in. na „Sokole”. Był pierwszym pilotem śmigłowcowym Wojska Polskiego. Wielokrotnie brał też udział w akcjach ratowniczych. Pomagał przy instalacji anteny na dachu 15 - piętrowego wieżowca lubelskiej stacji telewizyjnej.



- Dlaczego wybrał Pan ten zawód?

- Urodziłem się w Iłży koło Radomia, ale w 1937 przenieśliśmy się do Mielca, gdzie mieszkaliśmy do 1946 r. Skończyłem tam małą maturę, później poszedłem do Liceum Mechanicznego - Lotniczego w Warszawie. Potem służba czynna, tzw. Szkoła Oficerów Rezerwy. Stamtąd był nabór do lotnictwa. Ponieważ mieszkaliśmy w Mielcu blisko lotniska, interesowałem się lotnictwem, więc poszedłem do Dębina.

Dokończenie na str. 4

Zakład Optyczny „OCZKO”

w Supermarkecie **Champion** poleca:

- profesjonalne dobieranie okularów
- komputerowe badanie wzroku (dla naszych klientów bezpłatne)
- duży wybór nowoczesnych opraw
- rozsądne ceny, krótkie terminy

Zakład czynny od 10.00 do 18.00

w okresie wakacji

w soboty nieczynny

Rejestracja telefoniczna 468-94-20

R-41

CENTRUM DYWANOWE

DYWANY ZA PÓŁ CENY!

Promocja dotyczy wybranego asortymentu. Będzie dywanów ograniczone.

LUBLIN, ul. Smoluchowskiego 1 441-74-99

Przełomowa decyzja Zebrania Przedstawicieli SM Ekspansja na Lublin

19 czerwca odbyło się Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Jego uczestnicy pozytywnie ocenili działalność zarządu SM i udzieliili mu absolutorium. Wybrano nową Radę Nadzorczą. Liczy ona 15 osób i działać będzie 3 lata. Na jej czele stanął Kazimierz Starobrat, dotychczasowy przewodniczący Rady Osiedla nr 2. Jego zastępcą został Marian Chalas, zaś sekretarzem Zbigniew Piekarski.

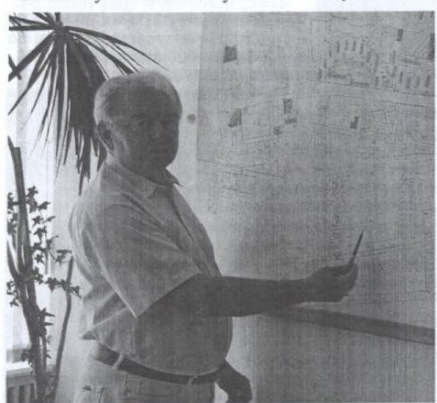
O najważniejszych sprawach poruszanych na Zebraniu i najistotniejszych uchwałach tam podjętych mówi Andrzej Cwiek, prezes SM:

– Warto wspomnieć o dwu uchwałach. Pierwsza dotyczy legalizacji wodomierzy. Ma na celu wyelimin-

wieku zainstalowanych wodomierzy. Od 1 lutego przyszłego roku każdy z mieszkańców płacić będzie po zlotówce od posiadanego wodomierza i z tego powstanie fundusz na ich wymianę.

Dyskutowaliśmy również na temat

dalszego ogrzewania bloków. W tym roku kończymy pierwszy etap, co oznacza, że każdy budynek będzie miał ogrzewane ściany szczytowe. Na kolejne etapy przeznaczone będą pieniądze z odpisów remontowych poszczególnych nieruchomości. Spółdzielnia, w miarę możliwości dofinansowywać je będzie pieniędzmi z uzyskiwanych dochodów.



nowanie różnic między ilością wody kupionej i sprzedanej mieszkańcom. Polegać będzie na wymianie wodomierzy, rozpoczynając od najstarszych, liczących nierzadko 12 lat. Mamy bowiem dokładne dane o

To na razie tylko ogólne założenia, gdyż zapowiadają się zmiany w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, a dopóki nie wejdą w życie trudno mówić o szczegółach. W związku z tym odłożyliśmy o rok

przyjęcie stałych zasad dotyczących ogrzewania. Jeśli chodzi o rok 2005, pieniądze na termoizolację podzielimy na poszczególne osiedla, a rady osiedli wskażą ściany lub budynki wymagające najwcześniejszego ogrzewania.

Podczas Zebrania Przedstawicieli zdecydowano o przekazaniu 117 tys. zł, z nadwyżki za rok 2003, na fundusz remontowy. Przeznaczone one będą na przyspieszenie wymiany okien, a podzielone zostaną według potrzeb poszczególnych administracji. Zgodnie z uchwałą Zebrania Przedstawicieli wymiana okien jest częściowo odpłatna (25%). Lokatorzy składają podanie o zakwalifikowanie okien do wymiany, sprawdza to komisja, która po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku wpisuje go na listę oczekujących do realizacji. Za okna liczące mniej niż 30 lat lokator dopłaca 1,5% wartości za każdy rok.

Ważną sprawą jest również podpisanie przez Spółdzielnię Mieszkaniową umowy na wprowadzenie nowoczesnego, jednolitego systemu komputerowego. Dzięki niemu można uzyskać szybko dokładne informacje na temat funkcjonowania spółdzielni, dotyczące np. zadłużenia lokatorów, stanu technicznego budynków, ich remontów. Będzie to dla nas duże ułatwienie pracy.

Zebranie Przedstawicieli w programie działania spółdzielni ujęło możliwość budowania domów w Lublinie, do tej pory bowiem bloki powstawały jedynie w Świdniku. Do konkretów jeszcze daleko.

– Najpierw musimy dokonać analizy opłacalności takiego przedsięwzięcia. Myślę, że polegałoby to na kupowaniu działek, budowaniu mieszkań i sprzedawaniu ich, bez zarządzania. W Świdniku z inwestycji można osiągnąć około 3,5-4% zmniejszenie kosztów zarządu, natomiast budując w Lublinie można mówić już o zysku w granicach 10% – dodaje Andrzej Cwiek.

Anna Konopka

Szansa dla Szkoły Muzycznej Od września w nowej siedzibie



Prowizorki są najtwardsze. W tym baraku młodzież uczyła się ponad 30 lat.

Trudna sytuacja lokalowa Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Świdniku trwa już wiele lat. Dotychczasowe próby jej poprawy nie powiodły się. Z tym większą nadzieją podchodzimy do kolejnego rozwiązania, które ma w znaczący sposób poprawić warunki kształcenia. Na prośbę Ministerstwa Kultury, za zgodą świdnickich radnych, dokonano zmiany nieruchomości przy ul. Króla Pola 5 (własność Skarbu Państwa), na której znajduje się obecna siedziba szkoły, na nieruchomości przy ul. Hallera 9 (własność gminy) z położonym na niej budynkiem byłej szkoły społecznej. Wartość rynkowa gminnej części

wynosi 530 016 zł, zaś powierzchnia 2666 mkw. Natomiast druga nieruchomość wyceniono na 170 348 zł. Liczy ona 589 mkw.

– Zdecydowaliśmy się na to mimo tak dużej różnicy w wartości obu działek oraz mimo, iż szkoła nie jest gminną placówką, ze względu na dobro uczniów, którzy przecież są naszymi mieszkańcami – wyjaśnia Ryszard Sudół, zastępca burmistrza. – Ministerstwo zobowiązało się do rozbudowania nowej siedziby szkoły, a także do pokrywania kosztów związanych z jej eksploatacją. Poza tym przemnie Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego i zatrudni prowadzących go nauczycieli.



W tym budynku Szkoła Muzyczna będzie miała zdecydowanie lepsze warunki.

Dobrze, ale...

Dokończenie ze str. 1

Przy tym sprzedaż ma być w 2004 roku aż o 40 milionów większa niż w roku 2003. Staramy się na bieżąco realizować zobowiązania placowe wobec pracowników i to się udaje. Gdzieś jednak brak środków finansowych musi się skumulować i ujawnić. Najczęściej ujawnia się właśnie na zaopatrzeniu materiałowym. Gdybyśmy napiecia finansowe chcieli rozłożyć równomiernie, byłoby to ze szkodą dla załogi, a tego nie chcemy robić.

Dopóki dynamika wzrostu sprzedaży będzie przekraczać - z roku na rok - 20 procent, trudności będą występować. W perspektywie roku być może zmniejszą się one wskutek okrzepnięcia, ustabilizowania programów obecnie wprowadzanych, w których wydajność pracy powinna zbliżyć się do oczekiwanego poziomu.

Na tym jednak nie kończą się nasze ambicje. Uważam, że jest szansa na osiągnięcie w perspektywie 2-3 lat rocznej sprzedaży za 300 mln złotych, co byłoby już kwotą przyzwoitą, jeśli porównamy się z naszymi partnerami w Europie i Ameryce. Taki skok wymagać będzie dodatkowych inwestycji i nakładów. Myślę, że w nadchodzących latach lekko nam nie będzie...

– Czy kondycja światowej branży lotniczej obiecuje aż taki wzrost zamówień, bo chyba właśnie kooperacja będzie kołem zamachowym rozwoju?

– Wygląda na to, że po zamachach na World Trade Center i wojnie irackiej, niebo nad lotnictwem cywilnym nieco przejaśniało. Rosnie liczba zamawianych samolotów a więc i szansa na dodatkową pracę dla nas.

Pamiętajmy również, że mamy własne programy. Liczymy na udany debiut w sprzedaży śmigłowca PZL SW-4. Także program modernizacji Sokola daje nadzieję na niezły zarobek.

– 30 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy PZL-Świdnik. Jakże były jego najważniejsze decyzje?

– Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku, udzieliło skwitowania zarządowi i radzie nadzorczej. Wybrano też przedstawiciela załogi w radzie. Został nim pan Andrzej Stotwiński, który zdobył największą liczbę głosów w wyborach i który znany jest już z pracy w radzie. Rada nadzorcza spółki liczy obecnie pięciu członków. Trzech z nich reprezentuje Agencję Rozwoju Przemysłu, po jednym Ministerstwo Skarbu Państwa i załogę przedsiębiorstwa.

– Uczestniczył Pan w spotkaniu z pracownikami Zakładu Mechanicznego, których interesowały sprawy związane z nowymi zbiorowymi układami pracy, kodeksem pracy, podwyżkami płac i wypłatą nagrody z zysku...

– Starałem się pokazać sytuację firmy taką, jaka ona jest - bez hurraoptymizmu, ale i malowania jej w czarnych barwach. Nie możemy pozwolić sobie obecnie na bardzo znaczne podwyżki, bo nie stać nas na to. Zarząd zaproponował zwiększenie funduszu motywacyjnego z 4 do 6 procent, przy uproszczeniu zasad jego przyznawania. Dodatki stażowe zwiększone byłyby o 20 procent (pod warunkiem wliczenia ich do stawek, ale to wymaga zgody związków zawodowych), stawka zasadnicza o średnio 90 złotych miesięcznie. Podaję tu kwotę proponowanej miesięcznej podwyżki, ponieważ z dniem 1 września planujemy odejść od stawek godzinowych. W przypadku pracownika z 30-letnim stażem pracy, suma wzrostu wynagrodzenia powinna oscylować w granicach 150 złotych.

Jeśli chodzi o nagrodę z zysku, to staramy się wypłacić ją przed przerwą urlopową. Mam jednak obawy, że trudno będzie zdążyć z procedurą, która jest taka, jak przy normalnym naliczaniu wynagrodzeń. W każdym razie nagrody roczne powinny trafić do pracowników nie później niż wypłata za lipiec, czyli 10 sierpnia.

Jan Mazur

Inwestycje w kolejce

Inwestycje w Świdniku realizowane są według wieloletniego planu inwestycyjnego uchwalanego przez Radę Miasta. W czerwcu radni zatwierdzili plan obejmujący 88 zadań na lata 2004 - 2007. Ma on nieco inną formę niż dotychczas. Nie określono w nim terminów wy-



konania danego przedsięwzięcia, lecz jego kolejność. Do jej ustalenia posłużono się metodą priorytyzacji. Poszczególne zadania oceniono według czterech kryteriów, biorąc pod uwagę m.in. zasięg oddziaływania inwestycji, szacunkową liczbę osób z niej korzystających, jej wpływ na rozwój gminy, tworzenie miejsc pracy, sposób finansowania i w ten sposób powstała lista zawierająca 88 pozycji, które mają być wykonane w ciągu czterech lat.

– Za najważniejszą uznaliśmy budowę ostatniego odcinka ul. Wyszyńskiego (na zdj.), od ul. Spokojnej do ul. Piaseckiej wraz z oświetleniem, siecią kanalizacyjną deszczową, sanitarną i wodociągową – mówi zastępca burmistrza Ryszard Sudół. – Następne miejsce zajmuje budowa dru-

czyli od szosy melgiewskiej oraz modernizację drogi do Parku Przemysłowego od bramy głównej zakładu. Obie inwestycje ułatwią dotarcie do firm znajdujących się na terenie parku. Być może zachęcą innych przedsiębiorców do ulokowania tu swojej działalności. Na liście znajduje się też przebudowa hali sportowej i krytej pływalni przy Szkole Podstawowej nr 5. Jeżeli nie wykonamy tej inwestycji placówce grozi zamknięcie ze względu na zły stan techniczny.

Przypomnijmy, że pierwszy wieloletni plan inwestycyjny gminy Świdnik opracowany został trzy lata temu. Obejmował lata 2001-2004. Z przyczyn niezależnych od gminy nie został w pełni zrealizowany.

– W 2001 roku mogliśmy przeznaczyć na inwestycje 13 mln zł, zaś w roku 2004 tylko 5,5 mln zł - wylicza Ryszard Sudół. – Państwo przekazuje gminom coraz więcej zadań - m.in. dodatki mieszkaniowe, rodzinne - nie przekazując na nie wystarczających środków. Musimy je sami dofinansować i dlatego coraz mniejsze pieniądze możemy przeznaczać na inwestycje. Nie oznacza to, że rezygnujemy z wyznaczonych zadań, po prostu realizowane są z opóźnieniem.

SWIDNIK

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54.



Obchody Lipca 1980

W niedzielę 11 lipca br. w Lublinie i Świdniku odbyły się uroczystości obchodów 24 rocznicy strajków „Lubelskiego Lipca 1980”.

Uroczystości rozpoczęto złożeniem kwiatów pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki przy siedzibie Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie, a następnie pod pomnikiem Zrywu Robotniczego przy dawnych Lubelskich Zakładach Naprawy Samochodów. W Świdniku na terenie PZL-Świdnik S.A. delegacja Zarządu Regionu wspólnie z przedstawicielami Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” Małgorzatą Franczyk i Józefem Mozołewskim złożyła kwiaty pod pomnikiem „Solidarności” upamiętniającym wydarzenia Lipca 1980 r.

W kościele NMP Matki Kościoła w Świdniku odprawiono mszę świętą koncelebrowaną przez ks. kanonika Zbigniewa Kuzię regionalnego duszpasterza Ludzi Pracy. W nabożeństwie wzięło udział kilkanaście pocztów sztandarowych NSZZ „Solidarność”. Obok pocztów z naszego regionu obecne były sztandary z Regionu Chełmskiego, Mazowsza, Ziemi Radomskiej, Śląsko - Dąbrowskiego i Ziemi Janowskiej. Obecny był również Stocznia Komitet Strajkowy Gdańsk 1980 w Gdańskiej Stoczni Remontowej.

W uroczystościach oprócz uczestników wydarzeń lubelskich oraz władz związkowych wzięli udział: poseł Teresa Liszka, przedstawiciele Zarządu PZL - Świdnik S.A. oraz władz miasta Świdnika.

„Dzisiejsza uroczystość jest swego rodzaju rachunkiem sumienia i odpowiedzią na pytanie, co zostało z tamtych dni. Czy dzisiaj o tych idealach, o które wtedy walczono, ktoś jeszcze pamięta? Czy nie zmarnowaliśmy tej wielkiej ofiary tamtych dni? Modlić się będziemy dzisiaj, aby prawda, wolność, uczciwość i solidarność stały się podstawowymi wartościami, na których budować będziemy naszą przyszłość - powiedział, witając przybyłych ks. Tadeusz Nowak, proboszcz parafii.

W okolicznościowej homilii, ks. prałat Tadeusz Pajurek z Kuńi Archidiecezjalnej, honorowy członek NSZZ „Solidarność” przypomniał nauczanie ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który przed śmiercią wzywał, by nie zapomniano, że obok walki za Ojczyznę równie ważne, a przy tym często trudniejsze jest życie i trwanie dla Ojczyzny.

Ks. Pajurek przypomniał wezwanie Papieża Jana Pawła II, który kilka lat temu w Gdańsku, znane hasło „nie ma wolności bez „Solidarności”, przekuł na nowe „nie ma „Solidarności” bez miłości”.

Po mszy św., uczestnicy uroczystości udali się do sali parafialnej im. Jana Pawła II, gdzie obok możliwości spotkania po latach, związkowcy i zaproszeni goście mogli wysłuchać koncertu polskiej młodzieży z Białorusi przebywającej na wakacjach w Świdniku.

red.

Rozwój czy trwanie?

Rozwijać Związek, czy po prostu trwać - pytał David Rodich przedstawicieli regionów i branż NSZZ „Solidarność”. 14 lipca br. w Gdańsku odbyło się spotkanie szefów regionów i branż z Davidem Rodichem z amerykańskiej centrali związkowej AFL-CIO.

W Polsce tylko 25 proc. pracowników zatrudnionych jest w zakładach, gdzie funkcjonują związki zawodowe. Tylko część z nich należy do związków. Podobne trudności przeżywają również organizacje pracowników w Stanach Zjednoczonych. Uwiązskowanie tam spadło z 35 proc. w 1955 r. do 11 proc. obecnie. - Podobnie jak w Polsce, gospodarka przechodzi zmiany.

Wiele miejsc pracy, szczególnie w tradycyjnych gałęziach gospodarki zniknęło. W naszym związku staliśmy przed pytaniem, czy chcemy odzyskać naszą siłę, czy chcemy trwać - mówi David Rodich.

NSZZ „Solidarność” jest jedynym związkiem zawodowym, który od kilku lat pomaga pracownikom organizować się. Obecnie w Komisji Krajowej zatrudnionych jest sześciu organizatorów związkowych. Coraz aktywniej działają także regiony, które w sumie zatrudniają 20 organizatorów.

O swoich doświadczeniach związanych z organizowaniem pracowników opowiadali szefowie regionów: Dolnośląskiego, Rzeszowskiego i Środkowowschodniego. W tych regionach program organizowania pracowników realizują ludzie młodzi, często stażyszczy skierowani do pracy przez Urzędy Pracy. - Jesteśmy obciążeni takim myśleniem, że to ludzie powinni do nas przychodzić, jak w latach 80. Doświad-

czenia pokazuje, że trzeba sięgać po ludzi, którzy takiego bagażu nie mają i inaczej niż my patrzą na Związek - mówi Marian Król, przewodniczący ZR Środkowowschodniego. Praca organizatorów przynosi wymierne efekty. W Regionie Środkowowschodnim udało się zahamować spadek liczby członków NSZZ „Solidarność”, uaktywniły się komisje zakładowe.

Zdaniem Davida Rodicha cała działalność Związku zależy od jego siły, czyli liczby członków. - Jeśli naszym celem jest podniesienie standardu życia pracowników, to ja nie wiem, jak chcemy to osiągnąć jeśli 95 proc. pracowników pozostaje poza Związkiem. Ci pracownicy przylągają się do związku, jeśli dacie im powód. Ten powód to nie będą talony ani ideologia. Ten powód to przekonanie, że związek kształtuje przyszłość - stwierdził David Rodich.

Dział Informacji KK

Samotne matki dostaną mniej pieniędzy

16.07. br. Sejm zdecydował, że osoby, które przed 1 maja tego roku pobierały świadczenia ze zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego dostaną do końca tego roku 70 procent dotychczasowego świadczenia, nie więcej jednak niż 300 złotych na dziecko.

Taką poprawkę do nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych przyjęli posłowie. Poprawka ta, zgłoszona przez rząd, jest mniej korzystna dla samotnych matek niż to, co w pierwotnej wersji proponowali posłowie. Chcieli oni przyznania samotnym matkom prawa do 80 procent dotychczasowego świadczenia i nie ustalali jego maksymalnej wysokości.

Ostatecznie jednak zwyciężyła propozycja rządu: 70 procent dotychczasowego świadczenia, ale nie więcej niż 300 złotych. Takie rozwiązanie będzie obowiązywać do końca tego roku.

Posłowie zdecydowali także, że zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 144 złotych na niepełnosprawne dziecko, będzie się należeć każdemu takiemu dziecku przebywającemu w rodzinie zastępczej.

Stanowisko Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie z 7 lipca 2004 r. w sprawie uregulowania handlu w niedzielę i święta

Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” realizując zalecenia Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” oraz uchwałę nr 20/04 Komisji Krajowej zwraca się do lokalnych samorządów o wykorzystanie posiadanych uprawnień i podjęcie uchwał regulujących zasady handlu w niedzielę i święta. 24 lata temu, wśród zgłoszonych postulatów gdańskich był postulat pięciodniowego tygodnia pracy. Postulat, który miał nam przybliżyć standardy obowiązujące w krajach rozwiniętych. Dzisiaj, po wejściu Polski w skład Unii Europejskiej faktyczne uprawnienia pracowników w naszym kraju niezbyt różnią się od tych sprzed 1980 r.

W dalszym ciągu dozwolone są praktyki prowadzenia w dni świąteczne działalności nie wynikającej z codziennych potrzeb ludności. Dotyczy to również handlu. Jest to niezgodne z prawem obowiązującym w zdecydowanej większości państw wysoko rozwiniętych. Doпуска się w ten sposób do kształtowania złych nawyków w społeczeństwie. Brak czasu na życie rodzinne i wychowanie młodego pokolenia przynosi przerażające skutki. Fala przemocy wśród dzieci i młodzieży, która w ostatnim okresie tak drastycznie objawiła się w społeczeństwie lubelskim ma swoje podłoże. Powinniśmy dołożyć starań, aby usunąć jej źródła. Od tego zależy w jakim społeczeństwie będziemy żyć. Ideą dnia świątecznego jest kultywowanie życia rodzinnego i odpoczynku. Ma to nie tylko religijne podłoże, ale wynika przede wszystkim ze świeckiego prawa do czasu wolnego.

Dlatego NSZZ „Solidarność” wzywa samorządy, aby w duchu dobru pojętego interesu społecznego, uregulowały tę kwestię.

Przewodniczący Zarządu
Regionu Środkowowschodniego
NSZZ „Solidarność” Marian Król

Uwaga pacjentów !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są bez kolejki w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:
759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia
badań profilaktycznych pracowników i kierowców
(wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się
lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona

od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

REPERTUAR KINA „LOT”

Do 31 lipca - kino nieczynne.

GABINET KARDIOLOGICZNY
dr n. med. Andrzej Głuszk

GABINET LARYNGOLOGICZNY
kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan

oraz lekarze współpracujący
zapraszają do nowootwartych
gabinetów.

USG, konsultacje
innych specjalistów.

al. Lotników Polskich 22,

II piętro

(budynek przychodni

przy kinie „LOT”)

rejestracja

tel. 0602-832-515.

R-33

Nie można być chojrakiem...

Dokończenie ze str. 1

Dostałem się do Oficerskiej Szkoły Lotniczej, ukończyłem ją w 1951 r., później sam zostałem inżynierem i byłem nim przez 5 lat. Gdy dowiedziałem się, że jest nabór na nowy sprzęt, na śmigłowce, napisałem raport i przysłał mi do Świdnika. Skończyłem kurs teoretyczny i praktyczny i tak zostałem w Świdniku, jako pilot wojskowy oblatywacz. W 1975 r. przeszedłem do rezerwy, ale w dalszym ciągu pracowałem jako pilot doświadczalny - cywilny. Latałem do 1990 r. Na samolotach i śmigłowcach wylatałem 9800 godzin, w tym 1200 na samolotach, resztę na śmigłowcach.

• Na czym polega praca pilota - oblatywacza?

- Jest to kwalifikowanie wyprodukowanego sprzętu do dalszej eksploatacji, czyli sprawdzanie wszelkich parametrów. Jest specjalny program, według którego się lata i który informuje, co trzeba spraw-

dzić żeby sprzęt był gotów do eksploatacji. Robi się to wielokrotnie, po oblocie ogólnym są jeszcze loty poprawkowe. Każdy lot poprzedzają wielogodzinne przygotowania, konsultacje z konstruktorami.

• To niebezpieczny zawód...

- Czy latanie jest niebezpieczne? Owszem, ale co jest bezpieczne. W ubiegłym roku gałąź się urwała i mało nie spadłem z drzewa. Kiedyś przy podejściu do lądowania zablokowało się sterowanie, ale nawet nie zdążyłem się przestraszyć, bo dokładnie nie wiedziałem co się stało. Manewr lądowania musiałem wykonać w stylu samolotowym, a nie ze zwiśu. Jak się jest młodym, to się nie myśli o niebezpieczeństwie. Pewnie, że przychodzą jakieś załamania i wielu pilotów od czasu do czasu ma blokadę psychiczną - jeden nie może latać na wysokościach, drugi mówi, że będzie miał wypadek i nie przeżyje, ale to wszystko przechodzi. Poza tym nie można być chojrakiem. Najgorsze

są te lata młodości, bo jak się człowiek dorwie, to lata i zdaje mu się, że świat podbije i wszyscy go podziwiają. A przecież z dołu nie widać kto leci...

Jest to też bardzo ciekawy zawód. Daje dużo satysfakcji i możliwości. Nie tylko oblatywałem sprzęt, szkoliłem pilotów w lotach AGRO za granicą. Zwiedziłem też wiele krajów. Byłem w wielu miejscach. Na przykład w Iraku w Abugreb widziałem więzienie, o którym dzisiaj się często mówi. Wówczas nie było tam żadnych budynków, więźniowie siedzieli przy kuci do palm. Nie obyla się oczywiście bez przygód. Kiedyś zdarzyło się, że w Iraku na granicy syryjskiej chcieli nas zestrzelić. Służby nie powiadomiły nikogo, że lecimy na opryski. Wylądowaliśmy dosłownie pół kilometra przed niebezpieczną strefą.

• Jak Pan wspomina Świdnik z tamtych lat?

- Kiedy tu przyjechałem, miałem 25 lat. Akład produkował wtedy 30 śmigłowców miesięcznie. W związku z tym miałem bardzo dużo pracy. Chociaż nie brakowało czasu na rozrywki.

Świdnik, to było osiedle przy zakładzie. Zabudowana była tylko stara część miasta. Bloki kończyły się przy fontannie. To były jednak moje najlepsze lata. Wszystko co łączy się z młodością, jej entuzjazmem i wiarą wspomina się dobrze.

• Nie brakuje Panu latania?

- Po zawale zdałem sobie sprawę, że nie mogę dalej latać. Minęło już 15 lat, musiałem się odzwyczaić. Jednak jak większość świdniczan, gdy leci śmigłowiec to patrzeć w górę. Teraz jednak, gdy mam więcej czasu polubiłem wędkowanie i zbieranie grzybów.

Rozm. Agnieszka Wójcik

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku, ul. Armii Krajowej 3

zaprasza do składania ofert i udziału w konkursie na:

„Dzierżawę i prowadzenie stołówki szkolnej, sklepiku uczniowskiego i bufetu w Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku z możliwością świadczenia usług gastronomicznych dla ludności”.

Oferty należy składać w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku, ul. Armii Krajowej 3 do dnia 16.08.2004r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.08.2004r. o godz. 11.00 w sekretariacie szkoły. Warunkiem dopuszczenia ofert do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości 700 zł do kasy Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku, ul. Armii Krajowej 3, najpóźniej do dnia 16.08.2004 r. do godz. 14.00.

Szczegółowe wymagania dotyczące konkursu znajdują się w regulaminie, który można otrzymać w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku, tel. 468-01-22.

Telefon redakcji

468-74-54



Czekamy na sygnały

Starosta Świdnicki

podaje do wiadomości, że w dniu 16.07.2004 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku przy ul. Niepodległości 13, oraz na tablicy informacyjnej Starostwa usytuowanej przy ul. Wyszyńskiego, został wywieszony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości pok. 22 lub pod numerem tel. 468-70-99.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Mieszkanie kwaterunkowe 3 pokoje, 51,5 mkw, II p., zamienię na mniejsze 36-40 mkw. Tel. 751-63-50. B-793

Sprzedam lub zamienię na 14 opony 185x60x15 Michelin oraz felgi 15 do Mercedesa. Tel. 468-50-14. B-794

Wynajmę mieszkanie 50 mkw, 2 pokoje, 2/2, nowe budownictwo, ul. Kamińskiego. Tel. 751-69-83, 468-75-06. B-795

Sprzedam wirówkę do miodu, suche bale i deski dębowe. Tel. 721-66-67. B-796

Świdnik ul. Krańcowa, działki budowlane x 5, cena 3,200 zł/ar. Tel. 0691-050-025, 468-34-31. B-797

Eurostypendia dla licealistów

Mieszkający na wsi uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku mają szansę na stypendia z Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego prowadzone są działania mające na celu wyrównywanie szans edukacyjnych przez programy stypendialne decydują radnych gmina weźmie w nich udział.

- Projekt dotyczy uczniów szkół kończących się maturą i pochodzących z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej - wyjaśnia Bożena Zapalska z Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. - Bierzemy pod uwagę II LO, gdyż gmina jest jego organem prowadzącym. Pomoc udzielana będzie w formie stypendiów przekazywanych na zakwaterowanie w internacie, na stancji, na posiłki w szkolnej stołówce, zakup podręczników, koszty transportu środkami komunikacji zbiorowej.

Gmina nie wyłoży na ten cel ani grosza, gdyż pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Według szacunków dyrektora szkoły program obejmie około 40 uczniów. Podobną decyzję podjęli radni powiatowi.

KOMUNIKAT

W ramach programu „Świdnik Zdrowe Miasto” organizowane jest bezpłatne badanie w kierunku osteoporozy oraz konsultacja lekarska. Badanie odbędzie się w NZOZ „MEDYK” al. Lotników Polskich 22 w dniu 24.08.2004 (wtorek) w godz. 8.00-18.00. Zapisy w rejestracji lub pod numerem tel. 751-22-21.

Burmistrz Miasta Świdnik

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 3 garaży położonych przy ul. Targowej 37 w Świdniku o powierzchni:

- garaż nr 1 - 14,05 mkw
- garaż nr 2 - 14,58 mkw
- garaż nr 3 - 14,05 mkw

usytuowanych na działce nr 1208 o powierzchni 3670 mkw uregulowanej w KW Nr 108906 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdnik wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ulamkowej części gruntu niezbędnego do ich racjonalnego korzystania (numery garaży liczone są od ul. Kosynierów).

Przedmiotowa działka nie jest obciążona długami, ograniczonymi prawami rzeczowymi ani nie istnieją ograniczenia w jej rozporządzaniu.

Cena wywoławcza garażu wynosi:

- garaż nr 1 - 12 099 zł
- garaż nr 2 - 12 176 zł
- garaż nr 3 - 12 099 zł

Grunt nie podlega przetargowi.

Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowi 25% wartości całkowitej gruntu, opłata roczna stanowi 3%. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Wadium w wysokości 2 000 zł (za każdy garaż) należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Świdnik nr 02 1020 3176 0000 5202 0013 8495 w PKO BP S.A. o/Świdnik najpóźniej 3 dni przed terminem przetargu. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta Świdnik, ul. Kard. Wyszyńskiego 15, w dniu 30 lipca 2004 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej (na parterze).

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży, gmina może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Zasobów Mieszkaniowych i Użyteczności Publicznej Urzędu Miasta Świdnik, pok. 205, tel. 751 76 75.

Garaże będzie można oglądać w dniu 29 lipca 2004 r. w godzinach 10-11.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 59 mkw lub zamienię na kawalerkę z dopłatą. Tel. 468-05-87. B-803

Sprzedam piec gazowy c.o. Tel. 751-37-30. B-804

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Tel. 751-37-30. B-805

Oddam gruz. Tel. 751-37-30. B-806

Mam do wynajęcia lokal w hali targowej, 15,4 mkw, parter. Tel. 0609-097-219. B-807

Setery irlandzkie-szczenięta rodowodowe po utytułowanych rodzicach, ur. 21 czerwca 2004. Tel. 468-57-48. B-808

Sprzedam mieszkanie własnościowe 60 mkw, 3 pokoje, I p., Wschód, oraz garaż. Tel. 750-11-84. B-809

Świdnik Centrum, lokal 65 mkw, do wynajęcia. Tel. 0696-466-025. B-810

Wydzierżawę plac na postawienie garażu blaszaka, Franciszków, ul. Szeroka 19. Tel. 751-27-95. B-811

Sprzedam zamrażarkę czteroszczelną FORON-dkk 110. Tel. 751-27-95. B-812

Praca dla agenta ubezpieczeniowego. Tel. 0692-125-139, 751-57-02 po 19.00. D-27

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych i integracyjnych (grille, ogniska)

w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

i Stołówce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Tanie abonamenty obiadowe - 4,00 zł/obiad
Szkoła Podstawowa nr 7

R-23

Konsultacje prawne

z zakresu prawa rodzinnego

Miejskie Centrum Profilaktyki

przy ul. Norwida 2

w każdy piątek
w godz. 14.30-17.00,
tel. 468-77-95

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Rozmowa z Grzegorzem Sposobem

Nasz olimpijczyk

W 1976 roku na igrzyskach olimpijskich w Montrealu w złotej drużynie siatkarzy zagrało dwóch zawodników Avii - Tomasz Wójcicki i Lech Lasko. W 2000 roku na olimpiadzie w Sydney wystartowała pływaczka, wychowanka świdnickiego klubu - Aleksandra Miciul, która reprezentowała wówczas "Novitę" Zielona Góra. Dziś stawkę tą wzbogaca świdnicki start - Grzegorz Sposob, który za kilka tygodni wyleci na igrzyska olimpijskie do Aten.

• Można pracować komfortowo, jeśli już w pierwszym starcie w sezonie letnim wypełnia się upragnione minimum na igrzyskach olimpijskich?

- Bardzo się cieszyłem, kiedy już w pierwszym starcie udało mi się uzyskać minimum. Na pewno spowodowało to, że mogłem dalej trenować i startować w komfortowych warunkach. Należy jednak pamiętać, że ten jeden start o niczym jeszcze nie świadczy. Potrzebowałem później potwierdzenia tej formy i uzyskania kolejnych dobrych wyników. Ołbrzymim plusem było to, że tego również udało mi się szybko dokonać.

• W sposób szczególny przygotowujesz się do olimpiady. Wprowadziliście z trenerem ja-

kieś nowatorskie rozwiązania treningowe?

- Nie ma czasu na eksperymenty. Trenujemy według sprawdzonych od lat metod treningowych. W tej chwili mam dwa treningi dziennie oraz oddaje tzw. skoki treningowe. Czasu do olimpiady jest jeszcze sporo więc można solidnie się przygotowywać. Pracuję nad siłą i techniką oraz tamszą formę, aby ta była optymalna w najbardziej oczekiwanym momencie.

• Uzyskany przez Ciebie w tym roku trzeci wynik na świecie rozбудził apetyty kibiców i chyba również Twoje?

- Moich nie rozbudził. Dotychczasowe dobre wyniki zawdzięczam przede wszystkim ciężkiej pracy. Wyjeżdżając na olimpiadę skupiam się w pierwszej kolejności na tym, aby najpierw zakwalifikować się do finału konkursu. Mam nadzieję, że eliminacje przejdą mi gładko. Później przyjdzie czas na ostateczną rozgrywkę.

• Wierzyć, że w Atenach możesz być w optymalnej formie i walczyć się do walki o medal?

- Oczywiście, że wierzę w to. Marzeniem każdego sportowca



fot. Anna Knapka

wyjeżdżającego na olimpiadę jest zdobycie upragnionego medalu. Na razie nie chcę bawić się w żadne spekulacje, ale myślę, że stać mnie na dobry start.

• Co może być kluczem do wywalczenia miejsca w czołówce?

- Moim zdaniem o wszystkim zadecyduje dyspozycja dnia. Stawka zawodników, którzy wystartują w Atenach jest wyrównana. W tej chwili wynik 230 cm, to nic szczególnego. Trzeba zaskoczyć rywali jeszcze lepszym rezultatem.

• Kiedy wylatujesz do Grecji?

- Wylatuję 14 sierpnia. Sześć dni później odbędą się już eliminacje.

• Czego wypada życzyć skocz-kowi wżwż przed startem na najważniejszych zawodach?

- Połamania poprzeczki lub karku.

Rozmawiał: PAW

Pilkarze Avii wznowili treningi przed nowym sezonem

Chcą być w czołówce

Pilkarze IV-ligowej Avii przygotowują się we własnych obiektach do nowego sezonu. W drużynie "żółto-niebieskich" zapowiadają się duże zmiany kadrowe.

Przed rozpoczęciem okresu przygotowawczego nie było do końca wiadomo, kto poprowadzi zespół. Dotychczasowy trener - Marek Maciejewski otrzymał bowiem propozycję pracy w III-ligowym Hetmanie Zamość i IV-ligowej Stali Kraśnik. Ostatecznie jednak szkoleniowiec zdecydował się na kolejny rok pracy w Świdniku.

Po zakończeniu poprzednich rozgrywek chęć odejścia z Avii do innego zespołu IV-ligi Orląt z Radzina Podlaskiego wyraziło dwóch zawodników: bramkarz Łukasz Gieresz i Artur Iwan. Wszystko wskazuje na to, że obaj od nowego sezonu będą właśnie występować w tej drużynie. Do Lewartu Lubartów odszedł ponadto Tomasz Bednaruk, natomiast w Motorze Lublin jest testowany Sebastian Orzędowski.

Nie oznacza to, że zespół osłabnie. Wręcz przeciwnie, są duże szanse, że zostanie nawet wzmocniony. Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, to w nadchodzącym sezonie powinniśmy urzucić w Świdniku doskonale znanego w naszym mieście, byłego zawodnika Avii - Pawła Pranagala (ostatnio Lublinianka), występującego nie tak dawno w barwach "żółto-niebieskich" - Mariusza Adamczyka (ostatnio także Lublinianka) oraz Krystiana Okoniewskiego (Motor Lublin, Lewart, Lublinianka), Se-

bastiana Skrzypka (ostatnio Legion Tomaszówce). Stawkę tą najprawdopodobniej uzupełnią młodsiutki, bardzo zdolny bramkarz z klubu Wieniawa Lublin - Marcin Kruk i zawodnik Górnik II Łęczna - Marek Galiński. - Z wymienionymi zawodnikami są już uzgodnione wszystkie formalności - mówi Marek Maciejewski, trener pilkarzy Avii. - Jeśli ich macierzyste kluby nie będą robiły żadnych problemów, a nie powinny, to wszyscy zostaną naszymi zawodnikami. Myślę, że te "ruchy kadrowe" pozwolą nam zbudować silny zespół.

Dotychczasowe wyniki spotkań kontrolnych potwierdzają opinie świdnickiego szkoleniowca. Najpierw Avia pokonała u siebie Lewart Lubartów 3:2, natomiast później także u siebie w identycznym stosunku rozprawiła się z Górnikiem II Łęczna. Bramki w tych spotkaniach zdobywali: Paweł Pranagal (trzy), Łukasz Misztal, Marek Galiński i Artur Kozielec. - Pierwsze mecze ligowe powinny dokładnie potwierdzić na co nas stać - dodaje trener Maciejewski. - Mam nadzieję, że zostaną przed nami postawione najwyższe cele. Myślę, że zespół stać będzie na odgrywanie kluczowej roli w nadchodzących rozgrywkach. Przychoć za zawodniczy o sporym potencjale, gotowi do walki i z dużymi ambicjami.

PAW

Drużyna Starostwa Świdnik na drugim stopniu podium

Bez niespodzianek

Na stadionie sportowym w Kawęczynie (gmina Piasik) odbył się turniej finałowy rozgrywek piłkarskiej Ligi Powiatowej sezonu 2003/2004. Cztery najlepsze drużyny zasadniczej części sezonu rywalizowały ze sobą systemem play-off. Nie zanotowano niespodzianek. Ostateczna kolejność w stu procentach pokryła się z końcową tabelą. W meczu finałowym Dream Team Piasik okazał się lepszy od drużyny Starostwa Powiatowego Świdnik.

Licznie zgromadzeni kibice obserwowali interesującą widowiską, a niektóre bramki godne były nawet ligowych boisk. Jedynie w pierwszym meczu półfinałowym pomiędzy Gromem Gardzienice, a Dream Team Piasik doszło do nieprzyjemnego incydentu. W drugiej połowie przy stanie 0:0 sędzia podyktował rzut karny dla piłkarzy z Piasik. Gardzieniczanie nie mogli się pogodzić z decyzją arbitra i na znak protestu opuścili plac gry. W tej sytuacji wynik został zwerfifikowany jako walkower 3:0 dla Dream Team.

W drugim półfinale Starostwo Świdnik ugrało zwycięstwo nad Gromem Gardzienice 2:0. Po bezbramkowej pierwszej połowie po zmianie stron bramkarza rywali pokonali Wojciech Chmiel z rzutu wolnego oraz Marcin Wojda. Po tych spotkaniach odbył się mecz o piątą lokatę w rozgrywkach pomiędzy Bystrzejowicami i Zrywem Kawęczyn. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze turnieju pokonując przeciwników 3:0. Dwie bramki zdobył Marek Kołodziejczyk, a jedną padła po strzale samobójczym. Niezwykle ciekawą widowiską stworzyli piłkarze Majdanku i Gromu walcząc o trzecie miejsce. Prowadzenie po gołu Michała Kostrzewy objęli gardzieniczanie, ale potem goli zdobywali już tylko przeciwnicy. Do remisu doprowadził Piotr Niedźwiedek popisując się efektywnym uderzeniem z rzutu wolnego. Wynik potoczył na 2:1 dla futbolistów z Majdanku Kozińskiego ustalili Grzegorz Juska. W ostatnim spotkaniu turnieju decydującym o pierwszym miejscu w lidze zmierzyły się ekipy Dream Team Piasik i Starostwa Świdnik. Po pierwszej części gry na tablicy wyników widniał rezultat 0:0. W drugiej połowie precyzyjny strzał Jakuba Kuśmierczyka z rzutu wolnego, po którym piłka wpadła w okienko bramki Starostwa dał prowadzenie drużynie z Piasik. Świdniczanie chęć doprowadzić do remisu odkryli się, a rywale w ostatnich kilku minutach

wyprowadzili trzy szybkie kontry zakończone powodzeniem. Do siatki dwa razy trafił Zbigniew Magdziarz i raz Michał Kuśmierczyk. Reprezentacja Starostwa Świdnik występowała w składzie: Mirosław Kwiatosz (kapitan), Jan Chabros, Michał Filus, Grzegorz Limek, Paweł Limek, Kamila Łuka, Henryk Karaś, Michał Chyliński, Konrad Banaszkiewicz, Tomasz Ciechowski, Marcin Wojda, Michał Tuszewski, Roman Wnuczek, Krzysztof Żurek, Wojciech Chmiel, Mieczysław Borowicz i Jacek Kosierb (kierownik drużyny).

Ostateczna kolejność po turnieju finałowym Ligi Powiatowej sezonu 2003/2004 wygląda następująco: 1. Dream Team Piasik, 2. Starostwo Świdnik, 3. OSP Majdank Kozicki, 4. Grom Gardzienice, 5. Zryw Kawęczyn, 6. Bystrzejowice, 7. Podzamcze Gardzienice, 8. Struż, 9. Cejsi-Car Janówek, 10. Stenmar Siedliszczki.

Najlepsze trzy zespoły otrzymały puchary i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego. Natomiast wszystkie drużyny piłki oraz pamiętkowe dyplomy. Przyznano także wyróżnienia indywidualne. Najlepszym piłkarzem ligi niemal jednogłośnie został wybrany Marcin Wojda z drużyny Starostwa. Za najlepszego bramkarza uznano Ryszarda Adamka z OSP Majdank Kozicki, a najskuteczniejszymi piłkarzami (po 2 bramki) turnieju finałowego zostali: Zbigniew Magdziarz (Dream Team Piasik) i Marek Kołodziejczyk (Zryw Kawęczyn). Wszyscy otrzymali puchary ufundowane przez Starostwo Świdnik oraz nagrody rzeczowe i dyplomy.

Spotkanie organizacyjne z kierownikami drużyn, które chcą przystąpić do rywalizacji w kolejnym sezonie rozgrywkowym Ligi Powiatowej odbędzie się w niedzielę 25 lipca br. o godz. 18.00 w Miejskim Centrum Kultury w Piasikach. Inauguracja sezonu 2004/2005 nastąpi najprawdopodobniej 1 sierpnia br.

IV Biegi Uliczne Powiatu Świdnickiego w Podzamczu

TO JUŻ TRADYCJA

W czerwcu przy Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Podzamczu odbyły się IV Biegi Uliczne Powiatu Świdnickiego. Patronat nad nimi objeli: Mirosław Król - Starosta Świdnicki, Wacław Motyl - Wójt Gminy Melgiew oraz Anna Ciechan - dyrektor Szkoły Podstawowej w Podzamczu. Celem imprezy była popularyzacja biegania jako najbardziej dostępnej formy ruchu. W zawodach wzięło udział 385 zawodników w wieku od sześciu do dwudziestu lat reprezentujących 22 szkoły naszego powiatu.

Ogółem przeprowadzono dziesięć biegów w różnych kategoriach wiekowych.

I i II bieg - szkoły podstawowe (ur. 1995 i młodszy - skrzaty): dziewczęta 1. Aleksandra Piórkowska (Biskupice), 2. Paulina Buchajczyk (Oleśniki), 3. Dorota Bobber (Stryjny); chłopcy 1. Rafał Kozak (Krzyszów), 2. Piotr Gliwka (Jacków), 3. Przemysław Wajda (Krzyszów).

III i IV bieg - szkoły podstawowe (ur. 1994-93 kl. III i IV): dziewczęta 1. Kamila Gieroba (SP nr 7 Świdnik), 2. Patrycja Wrońska (Biskupice), 3. Dorota Parka (Rybczewice); chłopcy 1. Rafał Ściegienny (Świdnik), 2. Krystian Kierepka (Biskupice), 3. Konrad Kret (Świdnik).

V i VI bieg - szkoły podstawowe (ur. 1991-92 kl. V i VI): dziewczęta 1. Joanna Wydra (Biskupice), 2. Monika Warda (Pilaszówce), 3. Samanta Szabala (Podzamcze); chłopcy 1. Tomasz Drygala (Oleśniki), 2. Paweł Szewczak (Dominów), 3. Rafał Dziachan (Krzyszów).

VII i VIII bieg - szkoły gimnazjalne (ur. 1990-88 kl. I-III): dziewczęta 1. Monika Celińska (Rybczewice),

2. Izabela Niecko (Melgiew), 3. Julia Pawłowska (Świdnik); chłopcy 1. Paweł Łukaszk (Trawniki), 2. Łukasz Rzeźnik (Biskupice), 3. Adrian Futa (Piasik).

IX i X bieg - szkoły ponadgimnazjalne (ur. 1994-97): dziewczęta 1. Karolina Serwinowska (Świdnik), 2. Katarzyna Dejneka (Piasik), 3. Monika Pręta (Trawniki); chłopcy 1. Ernest Widziński (Piasik), 2. Grzegorz Krysa (Piasik), 3. Krzysztof Olender (Piasik).

W klasyfikacji szkół zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Podzamczu. Dalsze miejsca zajęły: 2. SP Krzesimów, 3. SP Brzezice, 4. SP Jacków, 5. Gimnazjum Melgiew, 6. SP Biskupice, 7. SP Oleśniki, 8. SP nr 7 Świdnik, 9. SP Dominów, 10. SP Krępiec. Puchar dla najlepszej szkoły ufundowała Teresa Kosińska z „Topsportu”.

Zawodnicy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca otrzymali medale i dyplomy. Uczestnicy biegów wzięli udział w losowaniu 60 nagród rzeczowych. Sędzią głównym i koordynatorem zawodów była Joanna Sekula, a całość imprezy poprowadzili: Anna Ciechan - dyrektor szkoły w Podzamczu i ksiądz Roman Skowron.

Organizatorzy zawodów serdecznie dziękują sponsorom: p. Teodozji Kubiś z piekarni w Krępiecu za przekazanie 400 rogalików; pp. Agnieszce i Mariuszowi Grelom z piekarni w Melgwi za przekazanie 200 bułeczek; Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku za zabezpieczenie trasy podczas biegów oraz pielęgniarkom z ośrodka zdrowia w Melgwi za czuwanie nad zdrowiem i kondycją zawodników.

Dzieci z Białorusi na wakacjach w Polsce

Gościnny Świdnik

Już po raz trzeci przebywały na letnim wypoczynku w Świdniku dzieci polskiego pochodzenia z Białorusi. Przyjeżdżają do nas z małego, liczącego 3,5 tys. mieszkańców miasteczka Raduń, położonego niedaleko Grodna. Inicjatorem tegorocznego pobytu był Ryszard Sudoł, zastępca burmistrza, a nad zapewnieniem funduszy i przygotowaniem programu dla dzieci pracował cały sztab ludzi, m.in. Urszula Radek, Stanisław Kubiniec, Piotr Jankowski. Większość młodych rodaków z Białorusi mieszkała tym razem w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1, natomiast 11 osób przebywało w Kęble, na koloniach zorganizowanych przez Komitet Pomocy SOS.

Udostępniliśmy sale, zorganizowaliśmy ciekawe zajęcia, malowania na szkle, teatralne oraz w pracowni komputerowej - wylicza Ryszard Borowiec, dyrektor ZSO nr 1. - W wakacyjną akcję włączyli się także moi nauczyciele oraz wolontariusze. Dzieci były na wycieczce w Warszawie, zaśpiewały dla świdniczan w kościele NMP Matki Kościoła oraz dla radnych podczas lipcowej sesji Rady Miasta.

Odwiedziliśmy je w poniedziałek, na kilka dni przed wyjazdem. Były pełne wrażeń po niedzieli spędzonej w świdnickich rodzin, dlatego z trudnością wstawały na dość wczesne śniadanie. Zdążyły jednak posprzątać swoje sale, by zdobyć „słoneczko” za czystość. Specjalne oznaczenia: właśnie słoneczko za najlepiej sprzątniętą salę, chmurki a nawet błyskawice za nieporządek, malowała na specjalnej tablicy Iza Biała, wolontariuszka z Komitetu Pomocy SOS. Już drugi rok opiekują się dziećmi z Radunia. Byłam bardzo wzruszona, gdy poznały mnie po ubiegłorocznym pobycie. Spędzamy razem czas, gramy w piłkę, gry komputerowe, jeździmy na wycieczki. Wiem, że pożegnanie będzie smutne i znowu będę płakała.



Dziewczęta znowu najlepiej posprzątały swoją salę.



Po dniu pełnym wrażeń trudno wstać na śniadanie.

„Wieża Babel - pozytywnie”, czyli...



Wakacyjna integracja

Poznać się jak najlepiej - to główne przesłanie programu „Wieża Babel - pozytywnie”, opracowanego przez wolontariuszy Komitetu SOS „Solidarność” w Świdniku. Dzięki niemu w Kęble, małej miejscowości położonej niedaleko Nałęczowa wypoczywało 53 dzieci z Polski, Ukrainy i Białorusi. Niestety, nie dotarły tylko dzieci z Holandii.

Ten program świetnie się sprawdza - mówi Ireneusz Buta, kierownik kolonii w Kęble. - Wprawdzie tegoroczna aura nie pozwalała nam na częste zajęcia w plenerze, ale na tym polega zaleta programu, że może on być realizowany w każdych warunkach. Chodziło nam o to, aby dzieci jak najlepiej poznały się, głównie dzięki bogactwu swej narodowej kultury. Były więc zabawy kulinarne w kolonijnej kuchni, pokaz mody, nauka piosenek oraz lekcje języka polskiego. Białoruski chór „Raduńskie Gwiazdeczki” wystąpił dla kuracjuszy wypoczywających w nałęczowskim ośrodku „Energetyk”. Najwięcej emocji wzbudził mecz piłki nożnej między mieszaną drużyną dzieci białoruskich i świdnickich z SOS-u, a reprezentacją Domu Kultury w Wąwolnicy. Zwyciężyła jednostka polsko-białoruska 8 : 4.

(sls)

Pieluchomajtki refundowane
Seni, Tena, Egosan

Apteka „Iris” w supermarkecie **Champion**
otwarta codziennie - także w niedzielę

R-18

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BIURA HANDLOWE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Do serca przytul psa...

Schronisko dla bezdomnych psów w Krzesimowie przypomina, że nadal wiele zwierząt nadal czeka na swych nowych właścicieli. Dziś przedstawiamy Mambę, Liskę i Milusię. Kontakt telefoniczny ze schroniskiem: 723-85-30.



Lisek, rudo umaszczoney kundelek. Ma około 2 lat. Poprzedni właściciel bił go, więc nadal czuje lęk przed człowiekiem. Bardzo łagodny, potrzebuje dużo ciepła i czułości.



Milusia, nieduża suczka znaleziona w krzesimowskim lesie. Szybko przywiązuje się do ludzi. Lubi być noszona na rękach. Nadaje się do mieszkania w bloku.



Mamba, ma półtora roku. Znalaziono ją w zawiązanym worku na trasie Świdnik - Krzesimów. Bardzo grzeczna, dobrze ułożona. Będzie znakomitą psówką pokojową.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
Pegimek
SPÓŁKA Z O.O.
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3ogłasza przetarg
na wykonanie
następujących robót:

1. Wykonanie prac termomodernizacyjnych w budynku przy ul. Kościuszki 3
- Zakres prac budowlanych obejmuje:
- docieplenie stropodachu granulem z wełny mineralnej
 - docieplenie ścian osłonowych styropianem z wykonaniem wyprawy elewacyjnej
 - remont balkonów
 - wymianę okien na kłatkach schodowych
- Zakres prac instalacyjnych obejmuje:
- wymianę zaworów termostatycznych w budynku oraz montaż regulatora ciśnienia w węźle c.o.

Oferty należy składać oddzielnie na każde zadanie w budynku w terminie do 30.07.2004 roku do godziny 15.00 w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku. Termin realizacji zamówienia - roboty budowlane do dnia 30.11.2004 r. Termin realizacji zamówienia - roboty instalacyjne do dnia 30.09.2004 r. Dodatkowe informacje można uzyskać pod w/w adresem w pok. nr 4. Zastrzeżenie: prawo swobodnego wyboru oferenta, negocjowania z oferentami lub odstąpienia od dalszego postępowania.

PO ZMIANIE NAZWY
UCZELNI

DAWNIEJSZA

LUBELSKA SZKOŁA
BIZNESU
SZKOŁA WYŻSZALUBELSKA SZKOŁA WYŻSZA
IM. KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁYDziekanat : ul. Narutowicza 8 • 20-004 Lublin
tel./faks (081) 441 33 01 • 441 33 02
www.lsb.edu.pl • e-mail: info@lsb.edu.pl

STUDIA LICENCJACKIE

kierunek

FINANSE I BANKOWOŚĆ

- w specjalizacjach:
- RACHUNKOWOŚĆ I FINANSE
 - BANKOWOŚĆ I RYNEK KAPITAŁOWY
 - HANDEL ZAGRANICZNY
 - UBEZPIECZENIA
 - INFORMATYKA STOSOWANA

kierunek

ZDROWIE PUBLICZNE

- w specjalizacjach:
- EPIDEMIOLOGIA
 - HIGIENA
 - HIGIENA ŚRODOWISKA PRACY